

POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 26 kwietnia 2022 r.

sprawy B. M.

skazanego z art.207 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k. i in.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 2 lipca 2021 r., sygn. IV Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K. z dnia 14 lipca 2020 r., sygn. II K (...)

na podstawie art. 535§3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

B. M. został oskarżony o to, że:

1. w okresie od nieustalonego dnia 2005 r. do dnia 11 października 2014 r. w K. znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją żoną K. M. w ten sposób, że krytykował, znieważał, poniżał oraz wyzywał pokrzywdzoną słowami wulgarnymi i powszechnie uznawanymi za obelżywe, nadmiernie kontrolował, groził jej pozbawieniem życia, w tym przy użyciu noża, a także naruszał nietykalność

cielesną w/w-ej poprzez uderzanie po całym ciele, kopanie i przyduszanie, przy czym w dniu 22 listopada 2008 r. rzucił pokrzywdzoną na łóżko w ten sposób, że uderzyła ona głową o jego kant, po czym uderzył ją pięścią w głowę, klatkę piersiową i plecy, powodując tym samym obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy, krwiaka powieki oka lewego, stłuczenia okolicy mostka i łuku żebrowego po stronie prawej oraz stłuczenia i podbiegnięcia krwawego ramienia i przedramienia lewego, które to obrażenia stanowiły naruszenie czynności narządów ciała na okres poniżej dni 7, tj. o przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

2. w okresie od bliżej nieustalonego dnia 2005 r. do bliżej nieustalonego dnia 2012 r. w K., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, stosując wobec swojej żony K. M. przemoc fizyczną w postaci przytrzymywania i wykręcania rąk oraz unieruchomienia ciężarem własnego ciała, wielokrotnie doprowadzał pokrzywdzoną siłą do obcowania płciowego, tj. o przestępstwo z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

3. w okresie od nieustalonego dnia 2009 roku do dnia 11 października 2014 roku w K. znęcał się fizycznie i psychicznie nad małoletnimi K. M., T. M., A. M. i J. M. poprzez wyzywanie, poniżanie, krytykowanie i ośmieszanie pokrzywdzonych, grożenie im spowodowaniem uszczerbku na zdrowiu oraz stosowanie wobec nich przemocy fizycznej w postaci uderzania pasem, tj. o przestępstwo z art. 207 § 1 k.k.;

4. w dniu 21 stycznia 2011 r. w K. użył jako autentycznego uprzednio przez siebie podrobionego poprzez naniesienie podpisu o treści „K. M.” dokumentu w postaci upoważnienia do reprezentowania K. M., FHU E. oraz do podejmowania wszelkich decyzji, zobowiązań i podpisywania dokumentów, datowanego na dzień 21 stycznia 2011 r. poprzez jego przedłożenie w Urzędzie Miasta K., co stanowi wypadek mniejszej wagi, tj. o przestępstwo z art. 270 § 2a k.k.;

5. w dniu 24 kwietnia 2014 r. w K. podrobił w celu użycia za autentyczny dokument w postaci upoważnienia do odbierania korespondencji adresowanej do K. M. oraz FHU E. datowany na dzień 24 kwietnia 2014 r. poprzez naniesienie podpisu o treści „K. M.” co stanowi wypadek mniejszej wagi, tj. o przestępstwo z art. 270 § 2a k.k.;

Sąd Rejonowy w K., wyrokiem z z dnia 14 lipca 2020 r., sygn. akt II K (...), orzekł następująco:

I. w zakresie zarzutów pkt 1 i pkt 3 aktu oskarżenia, oskarżonego B. M. uznał za winnego tego, że w okresie od nieustalonego dnia 2005 r. do dnia 11 października 2014 r. w K. znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją żoną K. M. w ten sposób, że krytykował, znieważał, poniżał oraz wyzywał pokrzywdzoną słowami wulgarnymi i powszechnie uznawanymi za obelżywe, nadmiernie kontrolował, groził jej pozbawieniem życia, w tym przy użyciu noża, a także naruszał nietykalność cielesną wyżej wymienionej poprzez uderzanie po całym ciele, kopanie i przyduszanie, przy czym w dniu 22 listopada 2008 r. rzucił pokrzywdzoną na łóżko w ten sposób, że uderzyła ona głową o jego kant, po czym uderzył ją pięścią w głowę, klatkę piersiową i plecy, powodując tym samym obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy, krwiaka powieki oka lewego, stłuczenia okolicy mostka i łuku żebrowego po stronie prawej oraz stłuczenia i podbiegnięcia krwawego ramienia i przedramienia lewego, które to obrażenia stanowiły naruszenie czynności narządów ciała na okres poniżej dni 7 oraz w okresie od nieustalonego dnia 2009 roku do dnia 11 października 2014 roku w K. znęcał się fizycznie i psychicznie nad małoletnimi dziećmi K. M., T. M., A. M. i J. M. poprzez wyzywanie, poniżanie, krytykowanie i ośmieszanie pokrzywdzonych, grożenie im spowodowaniem uszczerbku na zdrowiu oraz stosowanie wobec nich przemocy fizycznej w postaci uderzania pasem to jest popełnienia czynu stanowiącego występki z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i skazał go na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżonego B. M. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt 2 aktu oskarżenia stanowiącego występki z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i skazał go na karę 3 lat pozbawienia wolności;

III. oskarżonego B. M. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt 4 aktu oskarżenia stanowiącego występki z art. 270 § 2a k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i skazał go na karę 50 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 80 złotych;

IV. oskarżonego B. M. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt 5 aktu oskarżenia stanowiącego występki z art. 270 § 2a k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i skazał go na karę 50 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 80 zł;

V. na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w miejsce kar pozbawienia wolności wymierzonych w pkt. I i II wyroku wymierzył oskarżonemu karę łączną 3 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz w miejsce kar grzywny wymierzonych w pkt. III i pkt IV wyroku wymierzył oskarżonemu karę łączną 80 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 80 zł;

VI. na mocy art. 46 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej K. M. kwoty 50.000,00 zł tytułem nawiazki

VII. na mocy art. 41a § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł środek karny w postaci zakazu kontaktowania się oraz zbliżania się na odległość mniejszą niż 50 metrów za wyjątkiem spraw sądowych i administracyjnych z oraz budynków władz administracyjnych i sądowiczej oraz do pokrzywdzonej K. M. oraz z i do pokrzywdzonych K. M., T. M., A. M. i J. M. na okres 8 lat;

VIII. na mocy art. 44 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł przepadek poprzez pozostawienie w aktach sprawy wymienionych dowodów rzeczowych.

Ponadto w wyroku tym rozstrzygnięto o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z dnia 2 lipca 2021 r., sygn. akt IV Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. w punkcie I nadał mu następującą treść: orzekając w zakresie zarzutów opisanych powyżej w punktach 1, 2 i 3, uznał oskarżonego za winnego tego, że w okresie od nieustalonego dnia 2005 r. do dnia 11 października 2014 r. w K. znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją żoną K. M. w ten sposób że krytykował, znieważał, poniżał oraz wyzywał pokrzywdzoną słowami wulgarnymi i powszechnie uznawanymi za obelżywe, nadmiernie kontrolował, groził jej pozbawieniem życia, w tym przy użyciu noża, uderzał po całym ciele, kopał i przyduszał, przy czym w dniu 22 listopada 2008 r. rzucił pokrzywdzoną na łóżko w ten sposób że uderzyła głową o jego kant i uderzył ją pięścią w głowę, klatkę piersiową i plecy, powodując obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy, krwiaka powieki oka lewego, stłuczenia okolicy mostka i łuku żebrowego po stronie prawej oraz stłuczenia i pobiegnięcia krwawego ramienia i przedramienia lewego, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała pokrzywdzonej na okres nie dłuższy niż 7 dni, a nadto w okresie od

bliżej nieustalonego dnia 2005 roku do bliżej nieustalonego dnia 2012 roku, stosując wobec pokrzywdzonej przemoc w postaci przytrzymywania i wykręcania rąk oraz unieruchomienia ciężarem własnego ciała, wielokrotnie doprowadzał ją do obcowania płciowego, a nadto w okresie od nieustalonego dnia 2009 roku do dnia 11 października 2014 r. K. znęcał się fizycznie i psychicznie nad małoletnimi dziećmi: K. M., T. M., A. M. i J. M., przy czym w odniesieniu do K. M. i T. M. - poprzez wyzywanie, poniżanie, krytykowanie, ośmieszanie, grożenie im spowodowaniem uszczerbku na zdrowiu oraz uderzanie pasem, zaś w odniesieniu do A. M. i J. M. - poprzez grożenie im spowodowaniem uszczerbku na zdrowiu oraz uderzanie pasem, czym wyczerpał znamiona występku z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na mocy art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności;

2. uchylił punkt II;

3. uchylił rozstrzygnięcie o karze łącznej pozbawienia wolności zawarte w punkcie V;

4. na podstawie art. 46 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz małoletnich pokrzywdzonych: A. M. i J. M. kwoty po 2000,00 zł tytułem nawiązki;

5. w punkcie IX zasądzone od oskarżonego koszty sądowe obniżył do kwoty 8938,99 zł przyjmując, że stanowią one wydatki za postępowanie przed Sądem pierwszej instancji oraz opłatę od wymierzonej kary łącznej grzywny.

W pozostałym zakresie przedmiotowy wyrok został utrzymany w mocy oraz orzeczono o kosztach postępowania.

Z kasacją od wyroku Sądu odwoławczego wystąpił obrońca skazanego. Skarżący zarzucił:

1. rażące naruszenie przepisów art. 45 ust. 1 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 ust. 1-3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności poprzez pozbawienie skazanego prawa do rzetelnego procesu w dwóch instancjach sądowych, a to wobec rażącej wadliwości uzasadnienia wyroku Sądu I instancji, jak również zasadniczej zmiany treści tego wyroku przez Sąd II instancji;

2. rażące naruszenie art. 413 k.p.k. w związku z art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w związku z art. 7 k.p.k. poprzez wadliwe uznanie przez Sąd Okręgowy, że wyrok Sądu I instancji poddaje się kontroli odwoławczej, podczas gdy rażące braki w uzasadnieniu, połączone z rażąco dowolną oceną materiału dowodowego, czego skutkiem były liczne błędy w ustaleniach faktycznych, które to uchybienia przeniknęły do wyroku Sądu odwoławczego, tak naprawdę nie pozwalały na dokonanie takiej kontroli instancyjnej, a tym samym taki stan rzeczy miał oczywisty wpływ na treść orzeczenia Sądu II instancji;

3. rażące naruszenie art. 96 § 1 k.p.k., art. 100 k.p.k., 116 k.p.k., art. 140 k.p.k., art. 367 § 1 k.p.k., 406 §1, art. 422 §1 k.p.k., art. 425 §1 k.p.k., art. 428 §2 k.p.k., art. 444 § 1 k.p.k. w związku z art. 458 k.p.k., polegające na pozbawieniu prawa do uczestnictwa w rozprawach i posiedzeniach przed Sądem I instancji pokrzywdzonych K. M. i T. M. po osiągnięciu przez nich pełnoletniości, a nadto prawa do otrzymywania odpisów wydawanych orzeczeń, zarządzeń i zawiadomień, prawa do składania wniosków i oświadczeń, prawa do wypowiedzenia się co do każdej kwestii podlegającej rozstrzygnięciu, prawa do zabrania głosu po zamknięciu przewodu sądowego, prawa do wniesienia apelacji, a także do wniesienia odpowiedzi na apelację;

4. rażące naruszenie przepisów art. 197 § 1 k.k. oraz art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. poprzez wadliwe przyjęcie, że przepisy te mogą w realiach niniejszej sprawy pozostawać w zbiegu kumulatywnym, co spowodowało, że przestępstwo zgwałcenia zostało potraktowane jakby było przestępstwem wieloczynowym, co miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Podnosząc tak opisane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w K. w całości jak również uchylenie poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w K. oraz przekazanie przedmiotowej sprawy Sądowi I instancji celem ponownego jej rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co umożliwiało oddalenie jej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.).

Zarzut z pkt. 1 został ujęty dość enigmatycznie, a jego rozwinięcie znalazło się dopiero w wywodzie kasacji, gdzie wyjaśniono, że celem podniesienia było zwrócenie uwagi na zagrożenie podstawowego prawa człowieka, jakim jest prawo do rzetelnego procesu. Rażące naruszenie tego prawa nastąpiło – w ocenie skarżącego – w dwóch aspektach. Po pierwsze, poprzez w zasadzie brak uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego, oskarżony został pozbawiony możliwości poznania toku rozumowania sądu, relacji między poszczególnymi dowodami, motywów jakimi kierował się Sąd, w zakresie faktów, znamion czynów oraz strony podmiotowej. Co więcej, tej samej możliwości został pozbawiony Sąd II instancji, którego zadaniem była kontrola tego rozumowania i dokonanej oceny w kontekście wydanego wyroku. Drugim aspektem rażącego naruszenia prawa, czego Sąd Okręgowy w ogóle nie zauważył, jest utrata jednej instancji sądowej przy rozpoznawaniu sprawy. Ma to znaczenie tym istotniejsze, że Sąd Okręgowy znacząco zmienił wyrok Sądu I instancji, wkładając wysiłek w sanowanie rażących błędów popełnionych przez Sąd Rejonowy. W niniejszej sprawie skazany nie tylko został pozbawiony możliwości poznania motywów Sądu I instancji, ale do tego wyrok ten został w znacznej mierze zmieniony, co dodatkowo wskazuje na utratę prawa do sprawiedliwego i rzetelnego procesu, w tym rozpoznania sprawy w dwóch instancjach.

Tak zrekonstruowany zarzut nie zasługiwał na uwzględnienie. Przypomnieć należy, że kasacja może być wnoszona jedynie od prawomocnych wyroków sądów odwoławczych, kończących postępowanie, nie mogą zaś być w drodze kasacji kwestionowane orzeczenia pierwszoinstancyjne. Zarzuty podniesione pod adresem orzeczenia organu I instancji podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych zaskarżonemu w tym nadzwyczajnym trybie orzeczeniu sądu odwoławczego. Nie można ich więc rozpatrywać w oderwaniu od zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego, nie jest bowiem funkcją kontroli kasacyjnej ponowne – „dublujące” zwykłą kontrolę odwoławczą - rozpoznawanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu organu I instancji. Ewentualne stwierdzenie zaś ich zasadności ma znaczenie wyłącznie jako racja ewentualnego stwierdzenia zasadności i uwzględnienia zarzutów odniesionych do orzeczenia

sądu odwoławczego. Jedynie to ostatnie może bowiem zostać zaskarżone kasacją (zob. post. SN z 3.12.2021 r., IV KK 563/21). Niezależnie więc od rangi uchybień proceduralnych przed sądem I instancji (wyłączając jednak tzw. bezwzględne przyczyny odwoławcze, na wystąpienie których w kasacji nie wskazywano), generalnie nie podlegają one skutecznemu kwestionowaniu w drodze kasacji, tym bardziej, kiedy ich konwalidacja miała miejsce w instancji odwoławczej, czego obrońca w przedmiotowej sprawie w zasadzie nie kwestionował.

Proponowana przez skarżącego koncepcja „utrąty jednej instancji”, mająca świadczyć o naruszeniu gwarantowanego konstytucyjnie i konwencyjnie prawa do rzetelnego procesu karnego nie jest zupełnie nowatorska. Jej ślad odnajdujemy w pewnej praktyce procesowej sprzed głębokich zmian procedury karnej wprowadzonych z dniem 1 lipca 2015 r. Aktualnie jednak obowiązujący art. 437 § 2 k.p.k. nakłada na sąd odwoławczy obowiązek merytorycznego orzekania poza przypadkami w nim skatalogowanymi (art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k.). Wprowadzenie katalogu przyczyn uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania zwiększa apelacyjność postępowania odwoławczego oraz modyfikuje funkcję sądu odwoławczego z dominującej dotychczas kontrolnej w kierunku kontrolno-merytorycznej. A contrario z art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. wynika obowiązek reformatoryjnego orzekania przez sąd odwoławczy, co w połączeniu z uprawnieniami do szerokiego przeprowadzania postępowania dowodowego powoduje, że ciężar merytorycznego rozpoznania sprawy spada na sąd drugiej instancji. W działalności sądu odwoławczego obecnie akcent jest położony na merytoryczny, a nie wyłącznie kontrolny charakter postępowania odwoławczego.

Zasada dwuinstancyjności nie polega na zakazie orzekania przez sąd II instancji co do istoty, ale na tym, że każde orzeczenie kończące postępowanie w pierwszej instancji, podlega kontroli tego sądu. Nie można upatrywać sensu tej zasady w konieczności poddania kontroli instancyjnej każdego orzeczenia lub każdej jego części, także i w wypadku wydania go właśnie przez sąd drugiej instancji, jeśli orzeczenie to jest w swej treści w jakimkolwiek elemencie odmienne niż orzeczenie wydane przez sąd pierwszej instancji (zob. post. SN z 13.12.2012 r., II KK 40/12).

Obecnie obowiązujący model postępowania nie koliduje z zasadą dwuinstancyjności, zarówno w jej ujęciu ustawowym, jak i konstytucyjnym oraz nawiązującym do zobowiązań traktatowych. Przepis art. 176 ust. 1 Konstytucji RP, gwarantując dwuinstancyjność, nie przesądza o ukształtowaniu takiego lub innego modelu kontroli odwoławczej w prawie procesowym. Wręcz przeciwnie, w art. 176 ust. 2 ustawa zasadnicza odsyła do ustaw zwykłych, które regulują postępowanie przed sądami, w związku z czym właśnie na poziomie ustawodawstwa zwykłego ustawodawca kształtuje granice dopuszczalności orzekania reformatoryjnego w ramach instancyjnej kontroli odwoławczej (szerzej zob. wyrok TK z 13.07.2009 r., SK 46/08, OTK-A 2009/7, poz. 109). Z kolei art. 2 ust. 1 Protokołu dodatkowego Nr 7 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. z 2003 r. Nr 42, poz. 364) gwarantuje prawo każdej osoby uznanej za winną popełnienia przestępstwa do rozpatrzenia przez sąd wyższej instancji jej sprawy w przedmiocie orzeczenia o winie i karze. Przepis ten w żaden sposób nie przesądza jednak o konieczności ukształtowania systemu kontroli odwoławczej w taki lub w inny sposób w ustawodawstwie wewnętrznym, co zostało wyraźnie stwierdzone w jego zdaniu drugim. Dlatego też w zgodzie z nim pozostają wszystkie rozwiązania funkcjonujące w ustawodawstwach europejskich, poczynając od klasycznie apelacyjnych, poprzez systemy mieszane, aż po stanowiące prawdziwą rzadkość systemy kasatoryjne. Podsumowując, ani rozwiązania modelu postępowania odwoławczego obowiązujące w Polsce do 1.07.2015 r., ani te, które weszły w życie od tej daty, nie naruszają zobowiązań płynących z art. 2 ust. 1 Protokołu Nr 7 ani wzorca wskazanego w art. 176 ust. 1 Konstytucji RP (zob. szerzej: S. Zabłocki [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom IV. Komentarz do art. 425–467, red. R. A. Stefański, Warszawa 2021, teza 14 art. 437 i cytowaną tam literaturę).

Z tego względu nie można było podzielić argumentu, jakoby mankamenty uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego bezpośrednio przekładały się w sprawie niniejszej na rzetelność postępowania odwoławczego. Sąd Okręgowy dysponował materiałem dowodowym sprawy, dokonał również jego własnej oceny w sposób nieodbiegający skrajnie od zaprezentowanej przez Sąd *meriti*. Pisemne uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego przekonuje, że w sprawie rozważono wszystkie zarzuty podniesione przez obronę w apelacji, zaś tok rozumowania tego

Sądu jest czytelny i świadczy o właściwym wywiązaniu się z powinności, jaki na instancję odwoławczą nakładają przepisy art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. W szczególności należy zwrócić uwagę, że Sąd odwoławczy wskazał skarżącemu, że wprost z mocy art. 455a k.p.k. nie można uchylić wyroku z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 k.p.k., co zarazem przesądzało o oczywistej bezzasadności zarzutu z pkt. 2 kasacji.

Odnosząc się do zarzutu z pkt. 3, jest on niedopuszczalny z mocy ustawy ze względu na brak po stronie skazanego *gravamen* we wskazanym zakresie (art. 425 § 3 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.).

Oczywiście bezzasadny okazał się również ostatni z zarzutów kwestionujący możliwość pozostawania przepisów art. 197 § 1 k.k. i art. 207 § 1 k.k. w zbiegu kumulatywnym (art. 11 § 2 k.k.). Możliwość zaistnienia takiego zbiegu przyjmowana jest zgodnie zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. np. post. SN z 23.09.2016 r., III KK 81/16; z 30.05.2019 r., V KK 223/19), jak i sądów powszechnych (zob. np. wyrok SA w Katowicach z 7.06.2019 r., II AKa 241/19, Biul. SAKa 2020, nr 2, poz. 3). Także Sąd odwoławczy do kwestii tej odniósł się wszechstronnie i obszernie, wskazując że w sprawie po stronie oskarżonego istniał jeden zamiar, a zgwałcenie było ukierunkowane na dodatkowe poniżenie pokrzywdzonej w ramach znęcania się (zob. s. 6-9 pisemnych motywów). Na nieporozumieniu oparty jest wniosek, jakoby taka kwalifikacja dawała podstawy do uznania, że „przestępstwo zgwałcenia zostało potraktowane jakby było przestępstwem wieloczynowym”, albowiem charakter danego przestępstwa wynika z jego znamion, a nie z pozostawania w zbiegu z takim, bądź innym przepisem ustawy. Z kolei rozważania skarżącego dotyczące domniemania zgody na współżycie między małżonkami, wielokrotności, czasu i miejsca realizacji znamion przestępstwa zgwałcenia należą do sfery ustaleń faktycznych, które nie mogą być – z mocy ograniczenia z art. 523 § 1 k.p.k. – kwestionowane w postępowaniu kasacyjnym.

Uwzględniając powyżej przedstawioną argumentację, wobec niestwierdzenia jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia kasacji, podlegała ona oddaleniu jako oczywiście bezzasadna.

Jednocześnie, na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. kosztami postępowania kasacyjnego obciążono skazanego nie znajdując podstaw do zwolnienia go z tego obowiązku.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.